

fernsehkanzel

Transmisja telewizyjna z 22.01.2017(Nr 1131)

„Jakże mógłbym więc popełnić tak wielką niegodziwość”

Pastor Wolfgang Wegert ©

Kazanie: „ Po tych wydarzeniach żona pana jego zwróciła uwagę na Józefa i rzekła: Połóż się ze mną! Ale on nie chciał i rzekł do żony pana swego: Oto pan mój, mając mnie, nie troszczy się o nic w domu, a wszystko, co ma, mnie powierzył. On sam nie jest w tym domu większy ode mnie, a nie odmówił mi niczego oprócz ciebie, bo ty jesteś żoną jego. Jakże miałbym więc popełnić tak wielką niegodziwość i zgrzeszyć przeciwko Bogu? A chociaż ona namawiała Józefa codziennie, by spał z nią i żył z nią, nie usłuchał jej. Pewnego dnia, gdy wszedł do domu, aby wykonać pracę swoją, nie było tam nikogo z domowników w domu, wtedy chwyciła go za szatę jego, mówiąc: Połóż się ze mną! Lecz on zostawił szatę swą w jej ręku, uciekł i wyszedł na dwór. A gdy zobaczyła, że zostawił swą szatę w jej ręku i uciekł na dwór, zawołała domowników swoich i rzekła do nich: Patrzcie, sprowadził nam męża Hebrajczyka, aby sobie pozwalał z nami. Przyszedł do mnie, aby spać ze mną, lecz ja zaczęłam głośno krzyczeć, i gdy usłyszał, że głośno krzyczałam i wołałam, zostawił szatę swoją u mnie, uciekł i wyszedł na dwór. I położyła szatę jego obok siebie aż do przybycia pana domu. Wtedy opowiedziała mu to samo, mówiąc: Przyszedł do mnie ten sługa, Hebrajczyk, którego sprowadziłeś do nas, aby poswawolić ze mną. Lecz gdy krzyczałam głośno i wołałam, zostawił szatę swoją u mnie i uciekł na dwór. Gdy pan usłyszał słowa swej żony, które mu powiedziała, mówiąc: Tak to postąpił ze mną twój niewolnik, rozgniewał się bardzo. Następnie pan kazał pojmać Józefa i wtrącić go do więzienia, tam, gdzie trzymano więźniów królewskich. I tam był w więzieniu. Ale Pan był z Józefem i sprawił, że zjednał sobie przychylność i zapewnił sobie życzliwość przełożonego więzienia. ”.

(1 Mojżeszowa 39, 7-21)

Przyjrzyjmy się bliżej historii o pokuszeniu Józefa. Tekst mówi : „A Józef był pięknej postawy i miał piękny wygląd” (werset 6).

To wskazuje na pożądlivość żony Potifara. W wersecie 10 czytamy oprócz tego, że „...rozmawiała z nim codziennie ”.

Józef oparł się pokusie

Musimy zrozumieć, że Józef był niewolnikiem tego domu i że był podporządkowany również żonie Potifara. Gdy domagała się romansu, czy naprawdę mógł tego uniknąć? Wiedział, że jeśli to zrobi, to będą tego złe konsekwencje. Łatwiejszym sposobem byłby sekretny związek z kobietą, który być może nigdy nie zostałyby ujawniony. Mogła również pomóc wydostać mu się z niewoli i stałby się wolnym człowiekiem w Egipcie. Jednak Józef nie angażował się w to, chociaż codziennie schlebiała mu i kusiała. Praktycznie nie mógł uciec i w dodatku jeszcze ta kobieta codziennie zbliżała się do niego. Ale wiemy, że Józef oparł się pokusie. Stracił nie tylko pracę i stanowisko, ale także honor i szansę na to, że kiedykolwiek stanie się wolnym człowiekiem. Nie miał wiele a wszystko, co mu zostało, stracił. A wszystko to z powodu lojalności i oddania Bogu. Czy to było naprawdę konieczne?

Uzasadnienie Józefa

Jak Józef uzasadnił swój wybór? Przeczytaj wersety 8-9: *"ale on nie chciał i rzekł do żony pana swego: oto pan mój, mając mnie, nie troszczy się o nic w domu, a wszystko, co ma, mnie powierzył. On sam nie jest z tym domu większy ode mnie, a nie odmówił mi niczego oprócz ciebie, bo ty jesteś żoną jego "*

Pierwsze uzasadnienie

Uzasadnieniem odrzucenia propozycji złożonej mu przez żonę Potifara było zaufanie, jakim ten obdarzył hebrajskiego niewolnika. Józef nigdy nie chciał zawieść człowieka, który pokładał w nim całe zaufanie. Wiele osób pracuje w ten sposób: „*Szefa nie ma w tej chwili to mogą go oszukać. On tego przecież nie zauważy.*” Argument Józefa był inny: *"Mojego mistrza tu nie ma dlatego nie zdradzę jego zaufania. Będę raczej jeszcze bardziej lojalny i nie zawiodę go!"* Mojżesz, autor tej księgi, pokazuje nam tutaj integralność, lojalności i uczciwości Józefa – nawet wobec niewierzących. Motto nie brzmi: *"Och, co tam! Ten mężczyzna jest poganinem, więc mogę go zdradzić z jego żoną"*. Nie, Bóg Biblii uczy, że musimy przestrzegać jego przykazań wobec wszystkich ludzi, przyjaciół i wrogów. Dlatego chrześcijanie są zawsze tacy sami za plecami innych jak i przed ich oczami. Józef pozostał nieugięty i na wskroś szczerym człowiekiem nawet w godzinie najbardziej palącej pokusy. Charakter Chrystusa błyszczał jasno w jego życiu!

Drugie uzasadnienie

Józef uważał cudzołóstwo za grzech. Nazwał to *"niesprawiedliwością i zbrodnią"*. Luter przetłumaczył to jako zło *"Jakże miałbym więc popełnić tak wielkie zło?"* (werset 9). Józef nazwał możliwe cudzołóstwo nie tylko złem, ale nawet wielkim złem. Dzisiaj coś takiego nazywane bywa jako *"skok w bok"*, który uznawany jest przez Pismo Święte, nie za romans, ale za cudzołóstwo!. Przykazanie Boże brzmi: – „*Nie cudzołóż!*” – (2 Mojżeszowa 20,14). Bożym przykazaniem jest, żeby seksualność była przeżywana tylko w małżeństwie między mężem i żoną. Inaczej popełniamy nierząd. Dlatego małżeństwa w Bogu są wierne i święte. Kto je łamie, przekracza przykazanie Boże i nie popełnia małego zła, ale wielkie zło, które jest obrzydliwością dla Pana. To było jasne dla Józefa, który prostu nie chciał zrobić nic złego!

Trzecie uzasadnienie

Trzecim uzasadnieniem jest to, że cudzołóstwo jest nie tylko wymierzone przeciwko człowiekowi oszukanemu, ale również przeciwko Bogu. Posłuchajmy jeszcze raz tego słowa: *"Jakże miałbym więc popełnić tak wielką niegodziwość i zgrzeszyć przeciwko Bogu?"* (werset 9). Józef nie powiedział: *"Jak mógłbym uczynić tak wielkie zło i grzech przeciwko Potifarowi?"* Oczywiście, że zgrzeszyłyby też przeciwko niemu. Ale Józef wiedział, że taki grzech nie jest tylko przeciwko ludziom, ale przede wszystkim przeciwko Bogu.

Cudzołóżnik Dawid zawołał w swej pokusie: „*Przeciwko Tobie samemu zgrzeszyłem i uczyniłem to, co złe w oczach twoich* (Psalm 51,6). *Przeciwko tobie samemu...*” Oczywiście Dawid bardzo zgrzeszył przeciwko Batszebie i jej mężowi. Ale człowiek, który przed Bogiem korzy się, wie gdzie leży prawdziwy korzeń zła – mianowicie w grzechu przeciwko Bogu. Zawsze wtedy, gdy ludzie przeproszą innych ludzi za swoje przewinienia jest to oczywiście coś dobrego ale muszą zrozumieć, że zgrzeszyli przeciwko Bogu i sami przekroczyli jego przykazanie!. Jeśli ktoś to rozpozna, wtedy pokuta będzie głęboka i nastąpi prawdziwe nawrócenie, rzeczywiście może nastąpić wybawienie. To dobrze, gdy ludzie tobie wybaczą. Jednak jeśli Bóg jeszcze ci nie wybaczył, to absolutnie nic nie jest tobie wybaczone. Dlatego chciałbym cię serdecznie zachęcić: proś ludzi nadal o przebaczenie. Ale nie tylko ich, proś przede wszystkim żywego Boga o przebaczenie bo gdybyś przeprosił wszystkich ludzi, ale jeszcze nie prosiłeś Boga, umrzesz przed nim swoich grzechach i pójdiesz na zatracenie. Potrzebujesz nie tylko przebaczenia, ale także zbawienia od swoich grzechów. To wina przed Bogiem ciebie potępia. Od niej musisz być wybawiony.

I oto nadchodzi Chrystus, Syn Boży, który umarł na krzyżu za skruszonych grzeszników. Jeśli ktoś usłyszy to kazanie i powie teraz w swoim sercu: *"Ja wielokrotnie popełniałem cudzołóstwo, żałuję i jest mi przykro"*, zawołaj teraz do Jezusa: „*Mój Boże, przeciwko tobie samemu zgrzeszyłem i uczyniłem to, co złe w oczach twoich. Proszę wybac mi moje winy i ocal moją duszę od zła*". Wtedy Jezus, ze względu na swoją, przelaną krew odpowie i może się rozpocząć dla ciebie nowe życie. Będziesz miał siłę, by uporządkować sprawy również przed ludźmi i będziesz zbawiony. To jest Ewangelia, której wszyscy koniecznie potrzebują! To właśnie jest orędzie pokuty i łaski, która umożliwia nowy początek. Pan zlituje się też nad tobą!

Ucieczka Józefa

Po tym jak przełożona Józefa dzień po dniu namawiała go do złego czynu musiał przyjść kiedyś dzień decyzji. czytamy: *"Pewnego dnia, gdy przyszedł do domu, aby wykonać pracę swoją, nie było tam nikogo z domowników w domu. Wtedy chwyciła go za szatę jego mówiąc: Połóż się ze mną! Lecz o zostawił szatę swoją w jej ręku, uciekł i wyszedł na dwór". (werset 11,12).* Tutaj Józef pokazał co należy zrobić, gdy grozi nam pokusa.

Na przykład ,jeśli takie rzeczy dzieją się dzisiaj w twoim biurze, połóż temu kres. Poproś o przeniesienie lub zrezygnuj z pracy całkowicie. Nigdy nie angażuj się w takie gry! Może być, że na początku możesz wiele stracić, możesz nawet zostać zniesławiony, ale na dłuższą metę zrozumiesz , że Bóg jest z tobą. Musimy zrozumieć: Ucieczka Józefa nie była tchórzostwem, ale był on mądrym, inteligentnym i prostolinijnym człowiekiem. Dlatego Paweł pisze do Tymoteusza: „ *Młodzieńcych zaś pożądlivości się wystrzegaj, a zdążaj do sprawiedliwości, wiary , miłości,pokoju z tymi którzy wzywają Pana z czystego serca!* "(2. Tymoteusz 2,2 2). Zachowaj czyste serce i uciekaj, żeby twój związek z Panem nie został zniszczony!

Obraz Jezusa

Również ten dzisiejszy rozdział, jest częścią wielkiej historii ,którą Bóg pisze z ludźmi. To starotestamentowe słowo pokazuje nam ewangelię w cudowny sposób, ponieważ pokazuje nam Jezusa. Tak jak bezdomny Józef oparł się pokusie na pustyni tak i Jezus opuścił dom swojego ojca i był kuszony przez diabła na pustyni. Ale on pozostał silny, pokonał ataki i nie zgrzeszył. To, że Józef jest typem Jezusa, można również zobaczyć w psalmie 105, w którym czytamy: „ *Przywołał głód na ziemię i pozbawił wszelkich zasobów chleba. Wysłał przed nimi męża, Józefa sprzedanego w niewolę. Nogi jego skrupowano pętami. Dostał się w żelazne kajdany aż do czasu, gdy się spełniło słowo jego i wyrok Pana go uniewinnił. Posłał król mężów i uwolnił go, władca ludów wypuścił go na wolność. Ustanowił go panem domu swego i włodarzem całego dnia swego "*(werset 16 – 21).

Czy nie jest to historia o naszym Panu i Zbawicielu Jezusie Chrystusie? Tak jest. Bóg zesłał Go przed nami. Został sprzedany jako sługa wśród ludzi. Został zakuty w żelazo i stal, aż przyszedł Bóg i uwolnił Go, zmartwychwstał i uczynił Go władcą wszystkiego , dla naszego zbawienia.

Chwalmy więc Jezusa Chrystusa, większego Józefa – tego, który naprawdę nie znał grzechu, który naprawdę przyszedł przed nami i wybawił nas nie tylko od głodu, ale od grzechu, śmierci i potępienia. Bóg wywyższył go na całą wieczność i ustanowił Panem , i sędzią nad wszystkimi ludźmi. Jego wywyższajmy i chwalmy, aż zobaczymy go twarzą w twarz. Amen!